

# Rozpoczął się okres wstępnych przygotowań do obchodu 1000-lecia istnienia państwa polskiego

**WARSZAWA (PAP).** Wkraczamy w okres wstępnych przygotowań do wielkiej dla naszego narodu rocznicy — rocznicy 1000-lecia istnienia państwa polskiego. Powstała już tymczasowa komisja międzyresortowa dla koordynacji wstępnych przygotowań do obchodów 1000-lecia, które — jak się dowiaduje PAP — zaczną się w 1960 r. i trwać będą do 1966 r. Sprawy wielkiego jubileuszu znalazły się na porządku obrad sejmowej Komisji Oświaty i Nauki. Przygotowaniami programu obchodu zajmie się prawdopodobnie specjalnie do tego powołany ogólnopolski komitet.

Rozważany obecnie projekt obchodów, przewiduje m. in. zorganizowanie wystawy sztuki przedromańskiej i romańskiej na ziemiach polskich, wystawy pn. „Początki państwa polskiego”, wystawy pamiątek państwowości polskiej. Przewiduje się także zorganizowanie sesji naukowej PAN, zintensyfikowanie badań wykopaliskowych i podjęcie specjalnej akcji wydawniczej.

## WYSTAWY

Wystawy sztuki przedromańskiej i romańskiej obejmą dorobek artystyczny z okresu państw plemiennych na ziemiach polskich oraz wczesnego okresu istnienia państwa polskiego. Byłaby ona niejako wstępem do cyklu, imprez 1000-lecia, a

## Przy WKPG w Rzeszowie działa rada naukowo-ekonomiczna

(Inf. wł.). Przy Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego w Rzeszowie, została powołana RADA NAUKOWO-EKONOMICZNA. Rada ta rozpoczęła już opracowywanie wstępnych założeń rejonizacji produkcji rolnej na terenie województwa rzeszowskiego. W związku z tym, sekcje produkcji roślinnej, produkcji zwierzęcej, użytków zielonych i sadownictwa przy współudziale prezydentów PRN i kółek rolniczych, opracowują drogę ankietyzacji obecny stan zagospodarowania, a ponadto stan zasiewów, inwentarza i sadownictwa. Dane te posłużą jako materiał wyjściowy, potrzebny do opracowania planu rejonizacji produkcji rolnej. Na przewodniczącą rady naukowo-ekonomicznej, w skład której wchodzi m. in. naukowcy z wyższych uczelni Krakowa, powołany został doc. dr MIECZYSLAW NOWAK. (tap.)

## „Automaty w Kosmosie” wkrótce na ekranie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podała że autentyczne zdjęcia Ziemi, dokonane z wysokości kilkuset kilometrów włączone będą do nowego radzieckiego filmu — „Automaty w Kosmosie” nakręcanego obecnie w moskiewskim studio popularnych filmów naukowych.

„Automaty w Kosmosie”, są jednym z trzystu popularnych filmów radzieckich poświęconych radzieckim i światowym osiągnięciom w dziedzinie sztucznych satelitów, rakiet oraz pokojowego wykorzystania energii atomowej. Filmy te wejdą na ekrany w bieżącym roku.

## I dyrektorzy kin zapłacili grzywnę

NOWY JORK (PAP). Detektywi posostający na usługach władz miejskich Filadelfii przeprowadzili naloż na dwa kina, w których wyświetlano francuski film „I Bóg stworzył kobietę” z Brigitte Bardot w roli głównej. Dyrektorzy kin zmuszeni byli zapłacić po 500 dolarów grzywny, dowiadując się przy tym, iż ten sprośny film jest zakazany.

jej otwarcie mogłoby nastąpić w bieżącym, względnie w przyszłym roku. Nad przygotowaniem tej wystawy pracuje od pewnego czasu Muzeum Narodowe w Poznaniu. Stanowić ona może dobry temat dla ekspozycji także i za granicą, gdzie są duże zainteresowania dla sztuki romańskiej w Polsce.

Wystawa „Początki państwa polskiego”, obejmująca okres wieków V — XIII, obrazować ma rozwój społeczeństw plemiennych, prowadzący do powstania ponadplemiennego państwa na bazie feudalnej oraz obrazować jego organizację i kulturę. Wystawa ta ukazałaby jednocześnie rozwój badań archeologicznych nad tymi sprawami oraz wielki w tej mierze wkład nauki Polski Ludowej. Ekspozycję tę przygotowuje obecnie Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie.

Wystawa pamiątek państwowości polskiej, obejmować będzie oryginalne zabytki dystynkcji państwowych, odnoszących się do władców i zwierzchników władz naczelnych państwa (m. in. insygnia koronne), a także ak-

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Witold Małcużyński wystąpi w Polsce



## Wyjazd delegacji gospodarczej Jugosławii do Warszawy

BELGRAD (PAP). W środę po południu odjechała z Belgradu pociągiem do Warszawy jugosłowiańska delegacja gospodarcza z przewodniczącym Związkowej Rady Wykonawczej VUKMANOVICEM - TEMPO na czele.

# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO PZPR

Nakład 57.270

Wyd. A

Cena 40 gr

Nr 37 (2696) — Rzeszów, czwartek 13 lutego 1958 r.

## Zmarł jeden z założycieli i przywódców FPK Marcel Cachin

PARYŻ (PAP). W środę rano zmarł w wieku lat 88 MARCEL CACHIN, jeden z założycieli Francuskiej Partii Komunistycznej, członek Biura Politycznego KC FPK, deputowany do Zgromadzenia Narodowego, redaktor naczelny „Humanite”.

MINISTER DULLES  
I AMB. MIENSIKOW  
O KONFERENCJI  
WSCHOD — ZACHÓD

## W połowie lata br. spotkanie szefów rządów na najwyższym szczeblu?

NOWY JORK (PAP). Konferencja ministrów spraw zagranicznych nie jest nieodzownym warunkiem wstępnym odbycia konferencji na najwyższym szczeblu — oświadczył sekretarz stanu USA Dulles w toku wtorkowej konferencji prasowej.

Stwierdził on następnie, że USA zgadzają się na prace przygotowawcze wszelkiego typu, która by utworzyła drogę do spotkania na najwyższym szczeblu, lecz chciałyby mieć jakiegoś zapewnienie powodzenia tej konferencji.

Dulles wyjaśnił, że w poprzedniej odpowiedzi Eisenhowera, była mowa wyłącznie o pracy, jakiej inają dokonać ministrowie spraw zagranicznych w związku z przygotowaniem spotkania, nie oznaczało to jednak, iż ma to być praca tylko w ramach konferencji ministrów spraw zagranicznych. Ministrów spraw zagranicznych pracują nawet wówczas, gdy się nie spotykają — powiedział on.

Agencje zachodnie zwracają w związku z tym uwagę, że — jak wynika ze stwierdzenia Dullesa — prezydent USA w swej odpowiedzi dał do zrozumienia, iż uważa za możliwe do przyjęcia przygotowania na niższym szczeblu dyplomatycznym, kontrolowane przez ministrów spraw zagranicznych w normalnym trybie z ich stolic.

Dulles poinformował następnie dziennikarzy, że Eisenhower przygotowuje obecnie odpowiedź na ostatni list premiera Bulganina. Odpowiedź ta zostanie przedyskutowana z pozostałymi członkami NATO. Jak oświadczył

CIĄG DALSZY NA STRONIE 2

## Towary przemysłowe — dodatkowo dla województwa rzeszowskiego

(Inf. wł.). W czasie wtorkowej narady aktywno zatrudnionego w handlu — wiceminister Handlu Wewnętrznego tow. Sznajder zapowiedział, że w pierwszym kwartale br. województwo nasze otrzyma dodatkowo różnych artykułów przemysłowych na sumę 18 mln złotych.

M. in. otrzymamy tkanin bawełnianych wartości ok. 70 tys. zł, wełnianych na ok. 130 tys. zł, 70 sztuk motocykli, 110 sztuk motorowerów.

## KOMUNIKATY

### OFICJALNE DANE

Jak nas informuje dyrekcja Rzeszowskiej Gry Liczbowej „Komiczynka” komisja sprawdzająca kupony — jakie wpłynęły do XXXVIII rzutu gry potwierdziła 3 kupony z 4 trafieniami 148 kuponów z 3 trafieniami i 4588 kuponów z 2 trafieniami.

Szczęśliwi posiadacze „4” otrzymają po 44.190 zł, posiadacze „3” po 453 zł, a posiadacze „2” po 14 zł.

(kel)

## Zorza polarna jest w Polsce zjawiskiem niemal comiesięcznym

WARSZAWA (PAP). Jak wynika z wypowiedzi udzielonej przedstawicielowi PAP przez doc. dr Stefanie Kosibową z Uniwersytetu Wrocławskiego, która bawi obecnie w Warszawie w związku z konferencją naukową komisji Międzynarodowego Roku Geofizycznego PAN — zorze polarne nie występują w Polsce tak rzadko, jak się wielu ludziom wydaje.

W ciągu ub. roku prawie w każdym miesiącu obserwowano zorze polarną w naszym kraju, czasami zaś dwa, a nawet trzy razy w ciągu miesiąca. W bieżącym roku zorze zaobserwowano po raz pierwszy w styczniu. Zauważone w dniu 11 bm. zjawisko

zorzy jest więc drugim z kolei w tym roku.

Zorza polarna jest to pewnego rodzaju świecenie atmosfery, wywołane bombardowaniem jej przez promieniowanie korpuskularne ze słońca. Promieniowanie to jest zwiększone w czasie wzmogonych aktywności słońca, tj. wówczas, kiedy na słońcu występuje maksimum plam słonecznych. Lata 1957-58 są właśnie okresem takiego maksimum. Dlatego też w tych latach wyznaczono badania III Międzynarodowego Roku Geofizycznego. Chodzi bowiem o to, aby w momencie maksymalnego występowania zjawisk spowodowanych oddziaływaniem słońca, móc je lepiej zaobserwować i zbadać. Maksymalna ilość plam na słońcu występuje mniej więcej co 11 lat. Czym jest to spowodowane — nie ustalono jeszcze.

To, że zorza polarna występuje daleko na północy (wy-

(Ciąg dalszy na str. 2)



P. P. Totalizator Sportowy zawiadania, że w konkursie Totolotek z dnia 9. II. br. stwierdzono 2 rozwiązania (z woj. rzeszowskiego i katowickiego) z 5 trafieniami premowanymi (z dodatkową siódmą dyscypliną) — nagrody po 2.168.000 zł, 172 rozwiązania z 5 trafieniami — nagrody po 25.000 zł, około 11.656 rozwiązań z 4 trafieniami — nagrody po 558 zł i ponad 272.000 rozwiązań z 3 trafieniami — nagrody po 23 zł.

## Co robić, aby schudnąć?

## Dietetyka na łamach »Komsomolskiej Prawdy«

MOSKWA (PAP). Organ Komsomolu „Komsomolskaja Prawda” zabrał głos w sprawach dietetycznych. Każda młoda dziewczyna chce mieć zgrabną sylwetkę — pisały do redakcji dziennika czytelniczki. Co mają robić te, które są tegie — zapytywały one. Niektóre z dziewcząt zwierzały się, że próbowały poskramić swój apetyt — nie dawało to jednak pożądanego rezultatu.

Odpowiadając na anonimowe listy od korpulentnych pa-

nienek, znany radziecki specjalista w dziedzinie dietetyki profesor Sarkisow - Carasini zaleca młodym dziewczętom pragnącym się odchudzać, aby: jadły często, ale mało, włączyły do swojego jadłospisu kapustę, brukiew, ogórki, zsiadłe mleko i biały ser, spożywały owoce o małej zawartości cukru i wreszcie mało piły. Najlepszym jednak środkiem odchudzającym ma być sport. Jaki? — narty, odpowiada prof. Sarkisow.

## Hodowca



Końchoz „Droga Lenina” (w obwodzie kemerowskim) uzyskał 100.000 rubli dochodu z hodowli srebrnych lisów. Oto hodowca P. Waniu kow z jednym ze swych wychowanków.

Fot — CAF

## Ruszył z posad bryłę złota

MOSKWA (PAP). Górnik w kopalni złota: „Jubilejnyj” w obwodzie jakuckim — F. J. Korszikow natrafił na bryłę złota o wadze ponad 3,5 kg. Jest to jeden z największych samородków znalezionych w kopalniach Jakutii w ciągu ostatnich 20 lat.

## Czy już wiosna?

- W pięciu powiatach — stan pogotowia
- Spokojny przyływ wód

(Inf. wł.). W związku z topnieniem śniegów i przypływem wód na niektórych rzekach woj. rzeszowskiego, a szczególnie na Sanie, w dniu wczorajszym ogłoszono stan pogotowia przeciwpowodziowego na terenie powiatów radymniańskiego, jarosławskiego, niżańskiego, leżańskiego i tarnobrzęskiego. Ogólnie jednak niebezpieczeństwo powodzi nie zagraża. Jak nas informuje Wojewódzki Komitet

wód do dnia wczorajszego był spokojny. Lód na rzekach jest bardzo kruchy i szybko ulega zniszczeniu. Zatorów poza jednym, który miał miejsce w dniu 11 bm. na rzece Wiar w Posadzie Rybotyckiej koło Przemyśla, nie zanotowano. Mimo to, komitety przeciwpowodziowe w dalszym ciągu czuwają, by ewentualnie w razie powstania zatorów lodowych natychmiast przystąpić do walki z żywiołem. (tap.)

# Rozpoczął się okres wstępnych przygotowań do obchodu 1000-lecia istnienia państwa polskiego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ty konstytucyjne w oryginalach, najważniejsze akty sejmowe i wreszcie oryginały dzieł wielkich dziejopisów narodu polskiego. Organizacją tej wystawy, której otwarcie nastąpiłoby w roku 1960, zajmie się prawdopodobnie Muzeum Narodowe w Warszawie.

## BADANIA NAUKOWE

Jeśli chodzi o badania wykopaliskowe, to postuluje się wydawnicze rozszerzenie ich zakresu, zwłaszcza w takich ośrodkach jak Gniezno, Poznań, Kruszwica, Kraków, Płock, Kolobrzeg, Wrocław, Wolin i Szczecin. W tej dziedzinie mamy wiele do odrobienia, zwłaszcza na Ziemiach Zachodnich. Świadczy o tym, choćby fakt, że Wał Chrobrego, traktowany jako legenda, istniał w rzeczywistości i ciągnął się od Zagania wzdłuż Odry.

Przygotowane będą monografie, odnoszące się do tych wszystkich badań archeologicznych.

Postuluje się wzmocnienie badań archeologicznych, historycznych i językoznawczych, poświęconych kulturze społeczeństwa w początkowym okresie państwa polskiego. Wy dane więc będą źródłowe materiały, dotyczące tego okresu (arabskie, hebrajskie, bizantyjskie, łacińskie).

## SESJE I KONGRESY

Na końcowy okres obchodów 1000-lecia przewiduje się zwołanie uroczystej, międzynarodowej konferencji, sejsji naukowej Polskiej Akademii Nauk. Ustalenie późniejszej daty tej sejsji jest konieczne z uwagi na dłuższy okres czasu, jakiego wymaga napisanie odpowiedniej liczby prac i przygotowanie publikacji. Przewiduje się również szereg mniejszych sejsji i konferencji naukowych, poświęconych poszczególnym zagadnieniom.

## WYDAWNICTWA

W zakresie wydawnictw planuje się — oprócz publikacji naukowych i popularnych — także edycję specjalnego wydawnictwa międzynarodowego, poświęconego początkom państwa polskiego. Do współudziału w opracowaniu tego wydawnictwa mają być zaproszeni historycy, archeolodzy i językoznawcy z zagranicy.

# Kiedy odbędzie się nowa debata nad polityką zagraniczną rządu Adenauera?

## SPD za nawiązaniem stosunków dyplomatycznych między NRF i Polską

BONN (PAP). We wtorek odbyło się posiedzenie konwentu seniorów Bundestagu zachodnio-niemieckiego. Przedstawiciele SPD domagali się ustalenia przez konwent terminu nowej debaty w Bundestagu nad polityką zagraniczną rządu Adenauera. Wyrazili oni ubolewanie, że debata w tej sprawie toczy się poza forum parlamentu, i wystąpili z wnioskiem, aby podstawa do dyskusji dla nowej debaty był wniosek FDP i SPD w sprawie nawiązania przez Niemiec Republikę Federalną stosunków dyplomatycznych z Polską.

## Rząd Indonezji odrzuca ultimatum separatystów z Sumatry

DELHI (PAP). Jak donoszą z Dżakarty, wysunięte przez lokalne władze środkowej Sumatry i pułkownika Husselina na czele ultimatum domagające się ustąpienia obecnego rządu indonezyjskiego i utworzenia przez b. wiceprezydenta Hattę nowego gabinetu zostało odrzucone. Rzecznik rządu oświadczył we wtorek, że rebelianckie nastroje na Sumatrze inspirowane są przez ośrodek holenderski. Ultimatum pułkownika Husselina nie zawiera w ogóle nic nowego — stwierdził rzecznik. — Jest to desperacka próba zmuszenia rządu premiera Djuandy do ustąpienia.

Według informacji Indonezyjskiej Agencji Prasowej premier Djuanda zapewnił, że rząd odnosić się będzie do separatystów z Sumatry „z największą cierpliwością i uwagą”, nie zamierza bowiem dopuścić do zamieszek wewnętrznych. Wydarzenia na Sumatrze rząd uważa za zwykłe „nieporozumienia w rodzinie”. Agencja Reutera powołując się na poinformowane koła w Tokio donosi, że prezydent Sukarno powrócił do Dżakarty w najbliższą sobotę.

czorem w Monachium, ponownie wystąpił z żądaniem ustąpienia rządu Adenauera. Jak wiadomo, Heinemann przemawiając w Bundestagu 23 stycznia, wezwał Adenauera do ustąpienia, zarzucając mu sabotażowanie sprawy zjednoczenia Niemiec i sprawy odprężenia. W swym przemówieniu monachijskim, Heinemann jeszcze raz szczegółowo uzasadnił swoje żądanie.

WARSZAWA (PAP). Na za prośbienie KC ZMS przybyli do Warszawy 11 bm. przedstawiciele socjal-demokratycznej organizacji młodzieżowej „Falken” (NRF) z przewodniczącym zachodnioberlińskiej organizacji „Falken” — Harry Ristockiem. Przeprowadzą oni wstępne rozmowy w sprawie stosunków między obu organizacjami.

## W połowie lata br. spotkanie szefów rządów na najwyższym szczeblu?

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Dulles, odpowiedź Eisenhowera będzie zawierała m. in. sugestie na temat procedury przygotowania spodziewanego spotkania na najwyższym szczeblu.

NOWY JORK (PAP). Moskiewski korespondent agencji United Press, Henry Shapiro, podaje, że według opinii obserwatorów zachodnich w Moskwie, zgoda USA na przygotowanie konferencji na najwyższym szczeblu bez poprzedzającego ją spotkania ministrów spraw zagranicznych, stanowi poważny krok naprzód w kierunku rozmów na najwyższym szczeblu.

Pierwsza reakcja nieoficjalna kół zachodnich w stolicy ZSRR — pisze korespondent — sprostowała się do tego, że ustępstwo ze strony USA usunęło poważną przeszkodę na tej drodze. Większość jest przekonana, iż do

spotkania na najwyższym szczeblu dojdzie w połowie tego lata.

Oczekuje się — pisze on dalej — że ambasador USA w Moskwie, Thompson, przywiezie tajne instrukcje, dotyczące pierwszego etapu przygotowań do konferencji.

NOWY JORK (PAP). Nowy ambasador radziecki w Stanach Zjednoczonych M. Mienszиков, złożył 11 bm. listy uwierzytelniające prezydentowi Eisenhowerowi. W czasie tej ceremonii, która trwała 30 minut, ambasador zapewnił prezydenta o dążeniach rządu radzieckiego do zmniejszenia napięcia międzynarodowego i uregulowania kwestii spornych metodami pokojowymi. Zaznaczył on, że ZSRR pragnie polepszyć i rozwinąć polityczne, ekonomiczne i kulturalne stosunki z USA.

W odpowiedzi prezydent Eisenhower podkreślił przyjazne uczucia, jakie naród amerykański żywi dla narodu radzieckiego. Nawiązując do zawartego niedawno amerykańsko-radzieckiego porozumienia o wymianie kulturalnej, prezydent powiedział, że porozumienie to przyczyni się niewątpliwie do lepszego wzajemnego zrozumienia i do rozwoju przyjaznych stosunków między obu narodami.

Po wizycie ambasadora Mienszikowa oświadczył dzień nikarzem, że w rozmowie z równo prezydent, jak i on wyrażali nadzieję, że w obecnej sytuacji istnieje możliwość zorganizowania nowego spotkania na najwyższym szczeblu.

## Dalszy wzrost napięcia w stosunkach Francja — Tunis

### Sprawa zbombardowania Sakiet-Sidi-Youssef na forum francuskiego Zgromadzenia Narodowego

PARYŻ (PAP). Postronni obserwatorzy dyplomatyczni w stolicy Tunisu stwierdzają, że zaostrzenie sytuacji w stosunkach francusko-tunezyjskich wzmogło się jeszcze w ciągu ostatnich 24 godzin. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Tunisu postanowiło „wobec aktów agresji dokonywanych przez stronę francuską, w szczególności po zbombardowaniu wioski Sakiet-Sidi-Youssef” wnieść skargę na forum Rady Bezpieczeństwa.

Pomimo, jak stwierdzają korespondenci zagraniczni, że w Tunisie życie toczy się normalnym trybem, sytuacja grozi jednak w każdej chwili wybuchem.

W dniu 11 bm. gubernator Bizerty wezwał francuskiego admirała Laurina, komendanta marynarki francuskiej w Tunisie i oświadczył mu, że strona tunezyjska utworzy ogień w wypadku, gdy do

portu chciałyby wpłynąć okręty francuskie.

We wtorek, władze tunezyjskie zamknęły 5 konsulatów francuskich.

Mieszkańcy miasteczek tunezyjskich wnoszą barykady na drogach i wokół francuskich obozów wojskowych, ażeby przeszkodzić ewentualnym ruchom garnizonów francuskich.

PARYŻ (PAP). We francuskim Zgromadzeniu Narodowym 12 bm. po północy odbyło się głosowanie nad dwoma wnioskami, przedłożonymi przez komunistów i przez grupę radykałów-socjalistów. Komuniści potępiając posunięcia rządu francuskiego domagali się wyrażenia mu votum nieufności.

W rezultacie Zgromadzenie 339 głosami przedkwo 179 uchwaliło wniosek radykałów-socjalistów. Wniosek ten stwierdza, że „po wysłuchaniu wyjaśnień premiera Gallarda Zgromadzenie Narodowe, ubolewając z powodu strat poniesionych przez ludność cywilną, wyraża votum zaufania dla rządu”.



### NAGRODY PIENIĘŻNE

W dniu 10 bm. odbyło się kolejne losowanie premii pieniężnych „Koniczynki”. W losowaniu wzięły udział kupony, które wpłynęły do 38 rzutu gry. Premie po 500 zł padły w następujących punktach odbioru kuponów: 40 pow. Jasio na kupon 176182; 24 Przemysł nk 156191; 2 Rzeszów — Osiedle nk 244812; 55 Czarna (pow. Dębica) nk 009957; 84 Majdan (pow. Kolbuszowa) nk 012542; 5 Tyczyn (pow. Rzeszów) nk 051035; 42 Brzostek (pow. Jasio) nk 017002; 77 Rzeszów nk 310805; 80 Rzeszów nk 279502; 7 Rzeszów — Pobitno nk 044254; 21 Cieszanów (pow. Lubaczów) nk 010454; 33 (pow. Brzozów) nk 081582; 87 Pruchnik (pow. Jarosław) nk 033155; 67 Nisko nk 112265; 72 Sokółów (pow. Kolbuszowa) nk 053635; 76 Rzeszów nk 108049; 51 Dębica nk 051010; 17 Jarosław nk 182255; 43 Gorlice nk 182558; 48 Fryszak (pow. Strzyżów) nk 064362; 65 Stalowa Wola nk 116000; 19 Radymno nk 070287; 57 Mielec nk 120005; 71 Grabowca (pow. Brzozów) nk 022352; 88 Raniżów (pow. Kolbuszowa) nk 015200.

### Optymiści

LONDYN (PAP). „Rok 1958 — obiecujący rok” — takim tytułem, wydrukowanym dużymi czcionkami opatrzonego jest artykuł wstępny styczniowego numeru miesięcznika „Funeral Service Journal”, oficjalnego organu brytyjskich przedsiębiorstw pogrzebowych.

### Komentarz dnia

## Pierwszy krok?

Spotkanie Wschód — Zachód stawa się zaczyna rze czą naprawdę coraz bliższą realizacją? Ostatnie oświadczenie sekretarza stanu Dullesa wydaje się być pierwszym krokiem w prze łamywaniu trudności na drodze do tego celu. Jak wiadomo, Dulles wycofał się z zajmowanego uprzednio stanowiska i oświadczył, że zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych nie jest nieodzownym warunkiem wstępnym odbycia rozmów na najwyższym szczeblu.

Czy jednak można już z całą pewnością twierdzić, że tak właśnie jest? Bardziej tego pragnęlibyśmy. Trudno jednak, wydaje się, pominąć milczeniem fakt, iż wielu dziennikarzy zachodnich, na czele z korespondentem „Timesa” zauważa, że zmiana w stanowisku Dullesa jest pociążnięciem nie pozabawionym względów taktycznych. Nie wykluczone więc, że kryje się za tym takie np. rozumowanie: proszę bardzo, zgadzamy się na przygotowanie spotkania na najwyższym szczeblu po przez kanały dyplomatyczne. Ale to przecież nie oznacza jeszcze, aby zasiąść przy wspólnym stole. Wszak nadal otwarta pozostaje sprawa tematyki konferencji.

I tu wydaje się tkwić dalszy, kto wie czy nie najważniejszy i decydujący szkopuł. Znaną są już radzieckie propozycje co do głównych punktów, które powinny stać się tematem spotkania na najwyższym szczeblu. Znaną są też odpowiednie sugestie prezydenta Eisenhowera. I, jak wiadomo, między obu propozycjami istnieją poważne rozbieżności. Jako najbardziej drażliwy problem wymienia się kwestię niemiecką, z której postawienia na porządku dziennym konferencji mocarstwa zachodnie nie są na razie skłonne zrezygnować itp.

Chcielibyśmy wprowadzić moc wierzyć, tak jak wierzy w to olbrzymia większość opinii publicznej na świecie, że do rozmów Wschód — Zachód dojdzie już latem br. i że niesłuszne jest dopatrywanie się w kroku Dullesa racji przede wszystkim taktycznych, jednakże doświadczeni nie nakazuje być ostrożnym. Oto dlaczego, zdając sobie sprawę, że gros trudności jest jeszcze przed nami — uważamy iż zrezygnowanie przez amerykańskiego sekretarza stanu z wysuwanej przez siebie uprzednio warunku wstępnego jest uprzedzeniem pozytywnym, ale dopiero pierwszym krokiem ku realizowaniu spotkania na najwyższym szczeblu.

K. D.

## Zorza polarna jest w Polsce zjawiskiem niemal comiesięcznym

(Ciąg dalszy ze str. 1)

stępuje ona przeważnie w okolicach podbiegunowych, a na samym biegunie — bardzo rzadko) jest wynikiem torów promieni korpuskularnych, które grupują się na pewnym określonym pasie. Promienie te biegną ze słońca po linii sił ziemskiego pola magnetycznego; pole to kieruje promieniami, kiedy one znajdują się w pobliżu ziemi.

W chwili obecnej zorze polarne są przedmiotem intensywnych obserwacji placówek naukowych całego świata, które uczestniczą w badaniach prowadzonych z okazji III Międzynarodowego Roku Geofizycznego. W naszym kraju zorze polarne obserwowane są przez stacje PIHM, stacje Zakładu Geofizyki PAN, przez obserwatoria astronomiczne oraz licznych amatorów.

- Nasion pszenicy i jęczmienia pod dostatkiem
- Brak wyki jarej, peluszk i lubinu
- Z ZSRR nadeszło 40 ton nasion słonecznika
- Gminne spółdzielnie otrzymują już ziarno siewne

(Inf. wł.). Aby w porę dotarł do rolników materiał siewny, Centrala Nasienna oraz niektóre zespoły PGR rozpoczęły już zaopatrywać gminne spółdzielnie w nasiona.

Ogólnie w tym roku zapotrzebowanie na nasiona siewne jest duże. Jak nas poinformowano, zapotrzebowanie na nasiona pszenicy i jęczmienia oraz traw i koniczyny, zostanie pokryte w pełni. W rozprowadzaniu nasion zbóż kwalifikowanych na reprodukcję i wolne zasiewy, wprowadzono w br. pewną innowację. gdyż rolnicy mogą je nabywać za gotówkę, podczas gdy do-

tychczas obowiązywała jedynie zamiana za inne zboże.

Podczas gdy nasion kwalifikowanych pszenicy i jęczmienia jest pod dostatkiem, gorzej jest z owsem. Do pełnego pokrycia zapotrzebowania na te nasiona brakuje 180 ton owsa, a szczególnie niewiele poszukiwanych odmian jak np. „Proporczyk” i „Udycz skódk”. Odmiany te zastąpione będą częściowo odmianami nadwyżkowymi, tj. odmianami „Przebój I” oraz „Atonińskim złotym”.

Brakuje też nasion wyki jarej, peluszk, lubinów gorzkich i pastewnych. Np. Cen-

trala Nasienna dysponuje za ledwie około 25 tonami wyki jarej, gdy zapotrzebowanie na te nasiona obwiera na 450 ton. Podobnie też brakuje około 345 ton peluszek oraz 170 ton mieszanek strączkowej.

Warto nadmienić, że Centrala Nasienna dysponuje natomiast pewnymi nadwyżkami rajgrasu holenderskiego, włoskiego i angielskiego. Poważne nadwyżki, bo 50 ton rajgrasu angielskiego wysła-no już np. na eksport do ZSRR, za co w zamian otrzymano z ZSRR około 40 ton nasion słonecznika.

(tap.)

# Weryfikacja kadr handlu — sprawą nadal otwartą

Jak już niejednokrotnie informowaliśmy, w drugim półroczu 1957 r. przeprowadzona została zarówno w handlu państwowym, jak i w ZSS oraz WZGS weryfikacja kadr.

Niestety — mimo dwukrotnego ponawiania akcji — weryfikacja nie we wszystkich placówkach handlu wyeliminowała ludzi popełniających manki i nadużycia, nie rozbiła wszystkich „sów”.

A oto wyniki cyfrowe weryfikacji: w WZH na ogólną ilość 3.088 pracowników, nie zweryfikowano 379, tj. 9 proc. ogółu zatrudnionych. Wśród niezwyfikowanych jest 8 dyrektorów przedsiębiorstw, 6 zastępców, 3 głównych księgowych i 3 kadrowych. Warto zaznaczyć, że ludzie ci mieli pełne wymagane przygotowanie zawodowe, nie zweryfikowano ich jednak za zbyt tolerancyjny stosunek do mankowniców i złodziei.

Niestety, zupełnie inny przebieg miała weryfikacja kadr w ZSS i WZGS. Zamaczył się tam zbyt duży liberalizm, stwarzający klimat, że złodziej krył złodzieja. Np. w ZSS na 2.460 zatrudnionych osób, nie zweryfikowano tylko 134 osoby, a warunkowo zweryfikowano 197. Stanowi to łącznie około 5 proc. w stosunku do ilości zatrudnionych. Natomiast w WZGS, zatrudniających w woj. rzeszowskim 10.240 osób, nie zweryfikowano 467 osób, tj. około 4,5 proc.

Jeśli z kolei porównamy ilość niezwyfikowanych w każdym z tych trzech pionów, z ilością ujawnionych mank i nadużyć, sytuacja wygląda wprost odwrótnie. Tam gdzie manki i nadużycia było najwięcej (WZGS), procent ilościowy niezwyfikowanych jest najniższy.

Wniosek stąd, że sprawa weryfikacji kadr handlowych jest nadal otwarta i... w związku z zapowiedzianymi na br. reorganizacjami — nadal aktualna.

(j)



W ubiegłym roku nastąpił u nas dalszy wzrost spożycia. Wg danych WZH — w miesiącu 1 przetworach mięsnych wzrosło spożycie o 37 proc., w tłuszczach zwierzęcych o 39 proc., w maśle — o 16 proc., w mleku — o 14 proc., cukrze — o 19 proc., a w rybach i przetworach rybnych o 9 proc.

W porównaniu z 1956 rokiem nastąpił też poważny wzrost nabywania artykułów przemysłowych. A oto kilka cyfr: w tkaninach wełnianych nastąpił wzrost o 1 proc., w bawełnianych o 24 proc., w konfekcji — o 32 proc., w dziełanstwie — o 19 proc., w obuwiu skórzanym — o 18 proc., rowerach — o 66 proc., w motocyklach — o 200 proc., w cemenicie — o 78 proc., w wyrobach hutniczych — o 25 proc.

W woj. rzeszowskim produkcja nasion kwalifikowanych wzrosła w porównaniu z 1951 r. — 4,5 krotnie. Wówczas produkowaliśmy około 5.500 ton, obecnie zaś ponad 24.100 ton.

Bilans ostatnich 6 lat w pracach melioracyjnych na terenie woj. rzeszowskiego wyraża się cyfrą — 10.591 ha zmeliorywanych gruntów ornych oraz 13.743 ha łąk i pastwisk. Równocześnie melioracje podstawowe wykonano na 218,5 ha, a zagospodarowaniem pomelioracyjnym użytkami zlelonymi objęto około 21.103 ha terenu.

(j)



56 najlepszych zawodników startowało w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych w IV sam. lodowym Raidzie Zimowym. W Krakowie odbyła się próba hamowania i zrywu. Natomiast próba szybkości odbyła się na serpentynach górskich pod Nowym Targiem.

Na zdjęciu: Próba szybkości górskiej — na trasie Nowy Sącz — Limanowa.

CAF

## Eksperymentalne plutony PW LPŻ zdają egzamin

W ubiegłym roku pisaliśmy dość obszernie o mających powstać eksperymentalnych plutonach PW Ligi Przyjaciół Żołnierza. W sprawie tej zwróciliśmy się o informacje do kierownika działu szkolenia Zarządu Wojewódzkiego LPŻ w Rzeszowie ppłk. Zbigniewa Orzechowskiego.

— W ubiegłym roku — mówi ppłk. Z. Orzechowski — zorganizowaliśmy w naszym województwie dwa eksperymentalne wiejskie plutony PW. Jeden w Prusku pow. Sanok, drugi w Tyrzynie pow. Lesko. Plutony te zostały umundurowane i wyposażone w niezbędny sprzęt

— Czy umundurowanie plutonów oparte zostało na zasadzie odpłatności?

— Tak. Mundur kosztuje 250 zł, a więc nie jest to cena wysoka. Ponadto mundury ćwiczebne przydzieliliśmy plutonom bezpłatnie.

— Co obejmuje program szkolenia w tych plutonach?

— Musztrę, regulaminy, zasady działań bojowych, zasady terenoznawstwa itd. Jest to szkolenie ogólnowojskowe i ma za zadanie przygotować młodzież do służby w wojsku.

— Czy młodzież chętnie uczęszcza na szkolenia?

— Owszem. Znamienne również jest to, że prócz młodzieży na szkolenia przychodzą ludzie starsi.

— Jednym słowem eksperyment udał się?

— Tak. W związku z tym przystępujemy do organizowania dalszych plutonów. W Rzeszowie zorganizowaliśmy już pluton przysposobienia wojskowo-technicznego w zakresie motoryzacji i łączności a w najbliższym czasie zorganizujemy w Przemyślu pluton szkolenia wojenno-morskiego. Młodzież, która przejdzie przeszkolenie w wybranej przez siebie specjalności przy powołaniu do odbycia służby wojskowej skierowana zostanie do tych samych formacji w wojsku.

Rozmawiał J. W.

## 1500 rodzin osiedli się w powiatach południowych

(Inf. wł.) W myśl porozumienia zawartego pomiędzy PWRN w Rzeszowie i PWRN w Krakowie, w tym roku osiedli się na terenach górskich województwa rzeszowskiego 1500 rodzin, a w tym 1000 górali z woj. krakowskiego. Głównie osadnicy ci zamieszkają na terenach powiatów usztryckiego, leskiego i częstochowskiego powiatu sanockiego.

Wraz z nadejściem wiosny specjalne grupy urzędniczo-pomiarowe PWRN i PPRN rozpoczyna na terenie tych powiatów prace przygotowawcze do przyjęcia pierwszych osadników. Prace te będą polegały na dokonaniu pomiarów, ustaleniu granicy rolno-leśnej, klasyfikacji gleboznawczej, zaprojektowaniu terenów zabudowy oraz właściwego zagospodarowania gruntów ornych, łąk i pastwisk. Ponadto zostaną wydzielone dla osadników gospodarstwa rolne o wielkości od 10 ha w zależności od warunków gospodarczych danych wsi. Osadnicy w pierwszym etapie będą korzystali z budynków już istniejących, a następnie otrzymają

kredyty na budownictwo własnych zagród oraz zakup inwentarza i maszyn niezbędnych do prowadzenia gospodarki. Ponadto osadnicy zapewnią sobie materiały budowlane.

(tap)

## Nowe drogi, szkoły, domy kultury — dzięki inicjatywie społecznej

Olbrzymią rolę w rozwijaniu życia gospodarczego i kulturalnego wsi rzeszowskiej odgrywa czynny społeczny, stanowiący wyraz zdrowej inicjatywy społeczeństwa. Można dziś śmiało powiedzieć, że wieś rzeszowska nie czeka z założonymi rękoma na inwestycje z funduszy państwowych lecz sama inicjuje i finansuje wiele pilnych i ważnych inwestycji, nie szczędząc wysiłków. Świadczy o tym najlepiej 4-letni bilans czynów społecznych wsi woj. rzeszowskiego. W okresie lat 1954—1957 wybudowano i ulepszono „czynem” 270 km dróg i 102 mosty, zbudowano lub rozbudowano 58 szkół a wyremontowano 32 szkoły. Dalej — wybudowano 53 świetlice, 65 większych domów kultury i domów ludowych oraz 16 ośrodków zdrowia. W czynnie społecznym zelektryfikowano też 82 wsie.

W grudniu ubr. komisja budowlana przy Komitecie Centralnym PZPR, wspólnie z Ministerstwem Budownictwa opracowała tezy organizacyjne, które wprowadzają szereg istotnych zmian w organizacji naszego budownictwa, opartych na doświadczeniach przedsiębiorstw eksperymentujących. W świetle tych tez, podstawowym ogniwem organizacji w budownictwie jest przedsiębiorstwo, mające prawo do ustalania własnej organizacji wewnętrznej, a także akceptowania każdej inicjatywy gospodarczej, przyczyniającej się do szybszego wznoszenia obiektów. Kierownictwo przedsiębiorstwa będzie mogło dowolnie dysponować funduszem plac pod warunkiem niepodrażniania kosztów inwestycji. Przedsiębiorstwo budowlane będzie również miało prawo do podejmowania samodzielnych decyzji w sprawach środków trwałych i obrotowych.

Nie więc dziwnego, że tak atrakcyjne zmiany modelowe w naszym budownictwie, zostały entuzjastycznie powitane przez pracowników budownictwa i rzetelnie przedyskutowane. Odbyło się szereg narad w Warszawie, na których wypowiadali swe opinie przedstawiciele terenu. Odbyły się dyskusje w przedsiębiorstwach i ogólnowojejewódzka narada w Rzeszowie z udziałem przedstawiciela Ministerstwa Budownictwa, wiceministra Kopcia. Wiadze centralne dysponują dziś bogatym zasobem wniosków i opinii — tak, że prawdopodobnie jeszcze w lutym br. zostaną wydane w formie ustawy i zarządzeń ministerialnych odpowiednie i obowiązujące przepisy budowlane. Sprawa naszego budownictwa ruszyła więc z miejsca.

Daleko wcześniej od tezy organizacyjnych dla budownictwa, ukazał się projekt statutu przedsiębiorstw przemysłowych, dający podstawy do dyskusji nad modelowymi zmianami w naszym kluczowym przemyśle. Ukazanie się statutu, niestety, nie wywołało większego ożywienia w środowiskach przemysłowych. Jest to tym dziwniejsze, że przed ogłoszeniem tego projektu w prasie, w zakładach przemysłowych — było wiele gorących sporów i dyskusji na temat organizacji, pracy i płacy

w przemyśle, dotyczących działalności rad robotniczych itp. Czy obecnie już wszystkie te problemy zostały załatwione?

Do załatwienia pozostało tysiące spraw. Nasz model gospodarczy kształtować możemy prawidłowo tylko wtedy, gdy w dyskusjach, prowadzonych na razie w większości przez ekonomistów i kierowników poszczególnych resortów — wezmą aktywny udział przedstawiciele przedsiębiorstw, dyrektorzy, kierownicy produkcji, aktywiści partyjni i

## PO BUDOWNICTWIE — PRZEMYŚL!

gospodarczy. Bo tylko w drodze konfrontacji opinii z „górami” i z „dółmi” można będzie wysnuć najtrafniejsze wnioski.

Już dziś pewne postulaty sygnalizują braki ogłoszonego w ubiegłym roku projektu statutu. Mówi się np., że nie jest on wystarczająco ramowy i ujmuje jedynie zagadnienia przemysłu kluczowego, przez co nie może stanowić wzoru dla opracowania zmian w innych gałęziach gospodarki. Zdaniem niektórych ekonomistów wspomniany „statut” szczegółowo, a równocześnie niejasno, określa warunki, w których można stosować praktycznie jego przepisy. Bez potrzeby jego autorzy wnikają w szczegóły działalności rad robotniczych, określając: tryb wyboru członków rad, sprawy związane z ich wynagrodzeniem i stosunkiem pracy. Niektóre przepisy projektu statutu, uważane są wręcz za nieżywcze. Między innymi zakaz rozwiązywania stosunku pracy z członkami rady robotniczej w czasie trwania kadencji rady. W tej kwestii dołączam również swój głos krytyczny. Bo jaki wpływ może mieć ten przepis na niezależność rad robotniczych od

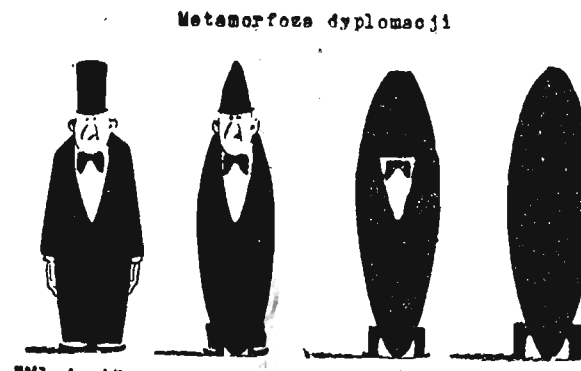
administracji, jeśli po upływie kadencji, członka rady robotniczej będzie można zwolnić. Jestem przekonany, że należy przedłużyć okres „ochrony” dla przedstawicieli rady daleko poza okres trwania kadencji.

Można by mieć również pretensje o niecisłe sprecyzowanie w statucie wzajemnych obowiązków jednostki nadrzędnej i podległej, na wypadek zmiany asortymentów w ciągu roku, a więc w toku produkcji. Nie powiedziano w statucie, kto będzie ponosił w takich wypadkach konsekwencje gospodarcze.

Niektórzy ekonomiści dyskutujący nad statutem wysuwają pretensje do jego autorów za to, że nie określa on dokładnie sprawy udziału w zyskach, roli i sposobów tworzenia się funduszu zakładowego, co powinno mieć zasadniczy wpływ na materialne zainteresowanie załogi w dobrym prosperowaniu przedsiębiorstwa. Nie określone są wyraźnie sprawy zbytu wyrobów, będące ostateczną fazą realizacji produkcji. Prawie powszechny jest postulat dania w statucie klarownej definicji przedsiębiorstwa przemysłowego, z określeniem jego kryteriów, celów i zadań. Jak więc wynika z tych pobieżnie wybranych problemów omawianych przez ekonomistów, a m. in. przez Stefana Frenkła w „Życiu Gospodarczym”, jest nad czym dyskutować i myśleć. Przeciwnie autorzy projektu statutu, kierujący się na pewno najlepszymi intencjami, nie byli w stanie ogarnąć i ująć wszystkich zagadnień. A chyba szczególnie trudność sprawiało im dostosowanie litery prawa do życia, do jego bogatych form i potrzeb. Dlatego głos zakładów przemysłowych w tej dziedzinie i zakładów naszego województwa, jest w tych sprawach jak najbardziej pożądany. Bogate doświadczenia własne i znajomość doświadczeń innych zakładów, z którymi współpracują, mają na pewno takie zakłady w naszym województwie, jak Huta Stalowa Wola, WSK Mielec, Rzeszów, Gorzyce i inne. Dużo cenniejszych spostrzeżeń mogłoby wnieść do dyskusji nad naszym programem usprawniania gospodarki, dyrektorzy tych zakładów, przewodniczący rad robotniczych, sekretarze komitetów zakładowych partii, czy referenci zaopatrzenia.

Każdy głos, mogący przyczynić się do polepszenia systemu organizacyjnego naszego przemysłu, „Nowiny Rzeszowskie” na pewno chętnie wydrukują.

Wł. Świdrak



## Spółdzielnie produkcyjne rozwijają produkcję uboczną

(Inf. wł.) Członkowie spółdzielni produkcyjnych wzmagają swe wysiłki celem podniesienia dochodowości gospodarstw. W związku z tym wiele spółdzielni obok podstawowej produkcji rolnej, rozwija też produkcję uboczną, a między innymi uruchamia własne młyny, tartaki, betoniarnie, dachówczarnie itp. Na przykład spółdzielnie produkcyjne w Dębnie i Miłychach przebudowują bezużyteczne magazyny na młyny gospodarcze. Jeszcze w tym roku uruchomią także własne tartaki spółdzielni w Temeszowie i Rudniku.

(tap)

### Jedno z zadań nowych rad narodowych

Gdyby wieś nasza systematycznie realizowała obowiązkowe dostawy zboża i mięsa, w grudniu 1957 r. powinna je była w zasadzie zakończyć. Tym bardziej, że ani wymiary nie były zbyt wielkie, ani też nie przynaglała no specjalnie rolników do szybkiego wykonania dostaw. Każdy więc gospodarz miał dość czasu, by je wykonać.

Niestety — cyfry dotychczasowej realizacji obowiązkowych dostaw zboża i mięsa, mówią o innym. Otóż plan obowiązkowych dostaw zboża wynoszący w naszym województwie za rok 1957 około

trywali w odczynie „pisemka”, stwierdzając, że dany wniosek wysłano omyłkowo, gdyż wymieniony uregulował zaległości — co najczęściej nie pokrywało się z prawdą, a wprowadzało tylko dalszy bałagan.

W prezydiach PRN poważny kłopot powodują również masowe wnioski GRN o umorzenie zaległości niemal wszystkim chłopom danej gromady, przy czym kierowane są one bez dokładnej analizy możliwości każdego indywidualnego gospodarstwa.

Dalszą przyczyną narastania zaległości, zwłaszcza w

Dzisiaj jednak każdy chłop winien zrozumieć, że obowiązkowe dostawy jako jedna z form umocnienia spójni między miastem a wsią, a równocześnie jako konkretny wkład wsi w budownictwo socjalizmu — muszą istnieć. I należy je w pełni, z honorem wykonać.

85 proc. realizacji rocznego planu dostaw w zbożu i 80 proc. w obowiązkowych dostawach mięsa, świadczą, że zdecydowana większość chłopów rozumie i sumiennie wykonuje swe obowiązki. Trzeba — żeby je wykonali i pozostali chłopcy. Oczywiście, zależy to w du-

# WIEŚ WYWIĄŻE SIĘ NA PEWNO ZE SWOJEGO OBOWIĄZKU

40 tys. ton, wykonany został dopiero w 85 proc. Wydawało by się, że jeśli już niewiele brakuje nam do pełnej realizacji planu, nie ma o czym mówić. A tymczasem choćby owe 20 proc. „niedoboru” w obowiązkowych dostawach żywności, to około 5 tys. ton mięsa, tak bardzo nam potrzebnego dla systematycznego zapotrzenia miast. Podobnie i w zbożu. Ponadto wieś rzeszowska zalega jeszcze około 1 mln złotych z tytułu nierozliczonych zaległości za mleko, nie dostarczone w 1958 roku (w przeliczeniu na gotówkę — według stref po 1,60 i 1,43 zł za litr).

Wobec GRN (po dokonaniu rozliczeń z każdym gospodarstwem i powołanie liczne nieporozumienia między władzą a rolnikami, którzy w pełni wywiązali się ze swych obowiązków.

Są też tacy rolnicy, którzy wobec GRN (po dokonaniu rozliczeń i ustaleniu zaległości) zobowiązali się odstawić zboże czy żywiec w terminie dodatkowo ustalonym przez siebie samych. Ale cóż — i nowych terminów nie dotrzymali.

Czyżby wiec na wsi nie było żywności i zwierząt rzeźnych? Tego absolutnie nie można powiedzieć. Na dowód wystarczy przytoczyć fakt, że już do 23 grudnia 1957 r. globalny plan miesięczny skupu żywności wykonano w naszym województwie w... 131 proc. Niestety, plan obowiązkowych dostaw żywności wykonano w tym okresie zaledwie w 15 proc. Te dwie porównawcze cyfry mają chyba swoją wymowę. Świadczy o „uścieszce” chłopów od wykonania obowiązków wobec państwa z uwagi na to, że ceny żywności ze skupu wolnorynkowego są dwukrotnie wyższe. A przecież każdy chłop wie, że obowiązkowe dostawy musi wykonać. Na co więc liczy?

Chodzi o zlikwidowanie bałaganu w kartotekach poszczególnych dostawców, rozliczenie każdego gospodarstwa i konsekwentne wyegzekwowanie dostaw. Chodzi też o właściwą postawę wszystkich pracowników skupu, którzy nie powinni biernie wyczekiwać aż dostawcy „zjawią się” przed punktami skupu, lecz odwiedzać producentów, rozmawiać z nimi, wyjaśniać ich wątpliwości, pomagać w trudnościach i spowodować, by jak najszybciej wszelkie zaległości zostały zlikwidowane.

Biorąc pod uwagę i drugi fakt, że zaległości w obowiązkowych dostawach dotyczą w mniejszym lub większym stopniu wszystkich jeszcze powiatów naszego województwa — konieczne jest zainteresowanie tą sprawą zarówno nowych rad narodowych w terenie, jak też całego aktywnego gospodarstwa na wsi. Konieczne jest dlatego, że np. w takich powiatach, jak: kolbuszowski, jasielski, debicki, mielecki, strzyżowski, sanocki i rzeszowski ciąży około 55 proc. ogółu zaległości w obowiązkowych dostawach, że chłopcy z pow. Jasło zalegają jeszcze 452 tony zboża, 1.369 ton ziemniaków i 385 ton żywności, a zaległości pow. mieleckiego stanowią 10 proc. ogólnych zaległości województwa.

Są też tacy rolnicy, którzy wobec GRN (po dokonaniu rozliczeń i ustaleniu zaległości) zobowiązali się odstawić zboże czy żywiec w terminie dodatkowo ustalonym przez siebie samych. Ale cóż — i nowych terminów nie dotrzymali.

Czyżby wiec na wsi nie było żywności i zwierząt rzeźnych? Tego absolutnie nie można powiedzieć. Na dowód wystarczy przytoczyć fakt, że już do 23 grudnia 1957 r. globalny plan miesięczny skupu żywności wykonano w naszym województwie w... 131 proc. Niestety, plan obowiązkowych dostaw żywności wykonano w tym okresie zaledwie w 15 proc. Te dwie porównawcze cyfry mają chyba swoją wymowę. Świadczy o „uścieszce” chłopów od wykonania obowiązków wobec państwa z uwagi na to, że ceny żywności ze skupu wolnorynkowego są dwukrotnie wyższe. A przecież każdy chłop wie, że obowiązkowe dostawy musi wykonać. Na co więc liczy?

Chodzi o zlikwidowanie bałaganu w kartotekach poszczególnych dostawców, rozliczenie każdego gospodarstwa i konsekwentne wyegzekwowanie dostaw. Chodzi też o właściwą postawę wszystkich pracowników skupu, którzy nie powinni biernie wyczekiwać aż dostawcy „zjawią się” przed punktami skupu, lecz odwiedzać producentów, rozmawiać z nimi, wyjaśniać ich wątpliwości, pomagać w trudnościach i spowodować, by jak najszybciej wszelkie zaległości zostały zlikwidowane.

Nasuwa się pytanie — dlaczego w niektórych powiatach są jeszcze tak poważne zaległości i co trzeba zrobić, by je jak najszybciej zlikwidować.

Pierwszą chyba przyczyną była niezgodna i niewłaściwa sytuacja, jaka wytworzyła się w szeregu naszych GRN przed wyborami. Przewodniczący i członkowie prezydiów rad albo odsuwali sprawę likwidacji zaległości na plan dalszy, albo też — szukając taniej popularności — wzbranił się przed stosowaniem sankcji karnych, nawet wobec szczególnie opornych. W tej sytuacji ci, którzy w terminie wywiązali się z obowiązkowych dostaw widząc, iż innym opieszale i lekceważenie zarządzeń państwowych uchodzi bezkarnie, nie mieli zbyt dobrej opinii o takich radach, a ponadto dopatrywali się w tym nie bez powodu kumoterstwa, powiazań czy łapownictwa.

Było również i tak, że niektórzy przewodniczący (np. GRN w Rzemieniu) wprowadzili kierowali wnioski o ukaranie do kolegium karnorozstrzykającego przy Prezydium PRN, ale równocześnie wyznaczonych na rozprawy zaopatr-

Powinien też wiedzieć, że państwo nasze idzie wsi jak najdalej na rękę. Dowodem może być zarówno zniesienie w 1957 r. obowiązkowych dostaw zboża dla rolników do 2 ha przeliczeniowych, którym objęto w województwie 106 tys. gospodarstw (co stanowi 5.300 ton ziarna) oraz ogólna suma przyznanych ulg, które do 30 listopada wyrażały się cyfrą 2.750 ton zboża i 3.856 ton mięsa. Są to jak widzimy, poważne ilości. Trzeba więc zrozumieć sytuację gospodarstwa i realne potrzeby państwa.

Omawianie na wsi tematyki pełnego wykonania obowiązkowych dostaw nie należy bynajmniej do spraw „popularnych”. Chłopi radząby raczej usłyszeć o ich całkowitym zniesieniu. Niestety — w naszej sytuacji gospodarczej — nie jest to jeszcze możliwe. Nie mamy bowiem gwarancji należytego zaopatrzenia miasta w podstawowe artykuły żywnościowe: chleb i mięso. W miarę jednak dalszego rozwoju produkcji rolnej, kiedy wzrośnie podaż artykułów rolnych i mięsa — obowiązkowe dostawy jako zbędne, a pewno zostaną zniesione.

J. CHODZIŃSKI



Na zdjęciu: Maria Garbowska (Liza Curry) i Adam Hanuszkiewicz (Bill Starbuck, zaklinacz deszczu) w komedii poetyckiej N. Richarda Nash'a pt. „Zaklinacz deszczu” granej w Państwowym Teatrze Powszechnym. CAF — fot. Kubiak, Matuszewski

AKTORYZJEN

WAR-SZAW-SKICH

### Posypały się kary więzienia na oszustów z WZR

(Inf. wł.) Przed Sądem Wojewódzkim w Rzeszowie zakończyła się ostatnio rozprawa przeciwko b. kierownikowi działu GOM w Wojewódzkim Zarządzie Rolnictwa w Rzeszowie Bronisławowi Rychtarskiemu oraz głównemu księgowemu Janowi Orzechowskiemu, kierownikowi zespołu GOM w Ustrzykach Dolnych — Janowi Kowalewiczowi i ob. Józefowi Baławejdrowi zam. w Markowej pow. Łańcut.

Jan Orzechowski, działając do spółki z Janem Kowalewiczem polecił przecenić 10 nowych siewników zbożowych z GOM w Ustrzykach Dolnych, uznając 70 proc. ich zużycia i sprzedać je po rażąco niskiej cenie 540 zł, podczas gdy ich wartość wynosiła po 1.400 zł każdy. Wymienieni w celu osiągnięcia korzyści wyszczególnili w rachunku cenę 540 zł, przy czym sprzedając siewniki ob. Józefowi Baławejdrowi pobrali od niego po 1.400 zł za siewnik. Uzyskaną w ten sposób nadwyżkę 8.600 zł podzielił między siebie, przy czym 2.700 zł „odpalił” b. kierownikowi Rychtarskiemu, który wyraził zgodę na sprzedaż siewników wbrew obowiązującym przepisom.

Sąd skazał Jana Orzechowskiego na karę 2 lat i 6 miesięcy więzienia oraz 3 tys. zł grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 100 dni więzienia, Jana Kowalewicza na karę 1 roku i 6 miesięcy więzienia oraz 1.500 zł grzywny z zamianą na 50 dni więzienia i Bronisława Rychtarskiego na 2 lata więzienia.

Oskarżony Józef Baławejder został przez Sąd uniewinniony. (kel)

### Kącik „Koniczynki”

### Kumotersiwo ?

Codziennie do redakcji listonosz przynosi dużą stertę listów. M. in. tematem wielu listów jest Rzeszowska Gra Liczbowa. W listach tych piszący poruszają wiele istotnych problemów dotyczących „Koniczynki”, stawiają pytania, uwagi... Niestety dość skromna objętość naszej gazety nie pozwala nam na udzielanie odpowiedzi na każdy list. Dlatego też wszystkie słuszne uwagi przekazujemy dyrekcji „Koniczynki”. Jednym w miarę możliwości staramy się również udzielać odpowiedzi za pośrednictwem gazety.

W liście, jaki ostatnio otrzymaliśmy od Czytelników „Nowin Rzeszowskich” i graczy w „Koniczynkę” z Gorlic podpisujących się literami: B. S., W. T., F. R. — m. in. czytamy:

„...dlaczego Gorlice pominięte są w losowaniu nagród pocieszenia. Gramy w punkcie nr 43 i już od dawna robimy obliczenia, z których wynika, że już około 10 razy punkt nasz został pominięty, natomiast w każdym losowaniu pada 6—8 punktów z Rzeszowa. Mamy przecież równe prawa. W tej sprawie zwracaliśmy się już do dyrekcji „Koniczynki”, jednak bez żadnego skutku. Jeżeli nasza prośba i u was (żmi. w „Nowinach”) nie odniesie skutku doniesiemy o tym do prasy i radia zagranicznego wraz z podaniem dowodów kumotersiwa w dyrekcji „Koniczynki”.

Odpowiadamy:  
Droży Czytelnicy z Gorlic. Szkoda plemiędzy na znaczek, papier itd. Nie ten adres. Wasze oskarżenie, że już 10 razy w punkcie nr 43 w Gorlicach nie padła nagroda pocieszenia skierujcie raczej na adres: „Iut szczęścia” lub: „pech” — jak chcecie. Losowanie odbywa się co tydzień publicznie, na oczach wielu graczy w „Koniczynkę”, którzy za każdym razem, tak jak i komisja sprawdzająca, czy w losowaniu biorą udział wszystkie punkty odbioru kuponów, a m. in. waz punkt nr 43. Sprawdzanie, czy do bębna wędrują wszystkie plemiędzy z numerami w s y s t k i c h punktów odbioru jest jednym z punktów regulaminu losowania. Przedstawiciel naszej gazety często uczestniczy w komisji losowania. Wierzę — przebiega ono w myśl regulaminu. O tym w jakim punkcie padną nagrody decyduje naprawdę... szczęście.

Swoją drogą dyrekcja „Koniczynki” winna przeprowadzić losowanie nagród pocieszenia nie tylko w Rzeszowie. Gdyby np. graczy w „Koniczynkę” z Gorlic Krosna, Mieleca, Przemysła (skąd otrzymaliśmy podobne listy) zobaczyli jak takie losowanie się odbywa, nie miałoby chyba żadnych wątpliwości. (kel)

### NOTATNIK KULTURALNY

#### KRYTYK — DYREKTOREM OPERETKI

W warszawskich kołach muzycznych mówi się, że Tadeusz Bursztynowicz, pełniący jednocześnie obowiązki dyrektora Opery Warszawskiej i Warszawskiej Operetki, zamierza zrezygnować z kierowania operetką. Pełnienie dwóch funkcji było możliwe w okresie przejściowym, gdy obejmował operę, ale na dłuższą metę jest zbyt trudne, zwłaszcza że przed dyrekcją Opery Warszawskiej — Bursztynowicz.

stają coraz poważniejsze zadania związane z przygotowaniem planów działalności budującej się opery na placu Teatralnym. Aktualna jest podobno sprawa utworzenia komisji koordynacyjnej dla opracowania planów Teatru Wielkiego, uwzględniających bieżącą pracę Opery Warszawskiej. W skład tej komisji mają m. in. wejść dyrektor Teatru Wielkiego w budowie — dr Arnold Szyfman oraz dyr. Opery Warszawskiej — Bursztynowicz.

#### ZŁOTA(?) PALMA

Na inaugurację filmowego festiwalu w Warszawie dano „Nie zabijaj”, amerykański film Williama Wylera, z Gery Cooperem w roli tytułowej. Wyler otrzymał za ten film w 1957 roku Złotą Palmę w Cannes. Jak pamiętamy, decyzją ta wywołała wówczas wiele wątpliwości. Po obejrzeniu filmu, rozumiemy je doskonale...

#### „WAGABUNDA” JEDZIE DO ANGLII

Jeszcze nie minęły echa sukcesów „Wagabundy” w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, a już — może właśnie dzięki tym sukcesom — przyszło zaproszenie do Londynu. Świętyni kabaret literacki jedzie w maju na kilkutygodniowe tournée po Anglii.

#### CRAIG O SCHILLERZE

Znakomity teatrolog angielski, E. G. Craig, w wydanych ostatnio w Londynie swych wspomnieniach „Index to the Story of My Days”, pisze z wielkim uznaniem o talencie i erudycji Leona Schillera, kończąc fragment mu poświęcony słowami — „dobry przyjaciel Lulek”. Tym imieniem nazywali Schillera najbliżsi jego przyjaciele.

#### INWAZJA HEMINGWAYA W FILMIE

Jednym z najbardziej filmowych pisarzy okazał się Hemingway. Po ekranizacjach jego powieści: „Komu biją dzwony”, „Pożegnanie z bronią”, „Śniegi Kilimandżaro”, „Mordery”, „Mieć i nie mieć” oraz „Słońce wschodzi”, obecnie filmowana jest powieść „Starzec i morze”.



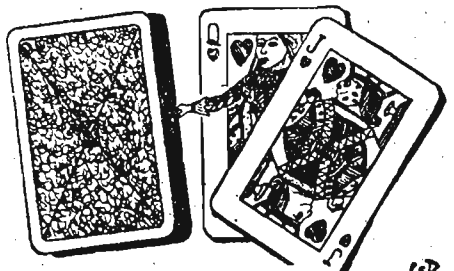
Popularna gwiazda filmowa Romy Schneider, która przyjechała do USA, by po raz pierwszy wystąpić w amerykańskim filmie, została honorowym członkiem indiańskiego plemienia Cherokee. Wspólny półropus ofiarował aktorce autentyczny Indianin „Żelazne Oczy”. CAF

### Spółdzielnie pracy zwiększają swoją produkcję i poszerzają asortyment

(Inf. wł.) Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Rzeszowie zrzesza ogółem 112 spółdzielni, produkujących artykuły brzozy: odzieżowej, tekstylnej, metalowej, drzewnej, spożywczej, mineralnej i chemicznej.

Spółdzielnie te z kwartału na kwartał podnoszą ilościowo swą produkcję, poszerzając przy tym stale asortyment produkowanych artykułów. W I kwartale ubr. ogólna wartość masy towarowej wyprodukowanej przez spółdzielczość pracy wynosiła 74 mln zł. W drugim kwartale — 87 mln zł, w trzecim — 98 mln zł, a w czwartym — 103 mln zł. Łącznie wartość masy towarowej wyprodukowanej w 1957 r. wyniosła 362 mln zł.

A jakie są zadania na rok bieżący? — Oczywiście wyższe, bo sięgają sumy ok. 400 mln zł. Aby je wykonać, WZSP rozbudowuje spółdzielnie brzozy spożywczej, kładąc szczególny nacisk na przetwórstwo owocowo-warzywnicze i zamierza dostarczyć różnych konserw i przetworów na sumę ok. 9 mln zł. Ponadto rozbudowana będzie produkcja brzozy skórzanej, przy czym 5 spółdzielni przystąpi do produkcji skózanego obuwia dziecięcego w cenach od 63 — 150 zł, (sandalki, półbuty, trzewiczki w bogatym asortymencie i wszelkich rozmiarach).



Idź już, najdroższy Król, może wrócić lada chwila...

# Przedwiosnie

Luty, najrozszy miesiąc zimy... Tymczasem słoneczko jak w maju, termometry wskazują powyżej 10 stopni ciepła.  
Korzystając z przepięknej pogody nasz fotoreporter wybrał się na spacer po Rze-

szowie w wiosennym nastroju — i powrócił w „jesiennym”.  
...Osiedle. Czworokąty bloków zamykają obszerne podwórza. A na podwórkach — niezimowy widok. Porozwieszane na trzepakach i rozciągniętych sznurach grzeją się do słońca pierzyny, poduszki, kołdry, materace. Suszy się świeżo wyprana pościel (zdjęcie 1). Matki nie mogą doszukać się swoich pociech. Cóż — nikt nie utrzyma w taki dzień dzieciaków w domu...  
W parku też nie jest pusto. Te trzy dziewczynki wracają ze szkoły. Do domu? Teraz, kiedy tak cudnie słoneczko grzeje? A jutro już nie ubieram spodni — słyhać „fachowe” uwagi (zdjęcie 2).  
Pare kroków dalej mały pa wilonik. Pootwierane okna, wystawione w nich kwiaty. Dookoła kręca się ogrodnicy. Stoja rzedem — pomalowane

zimize robót budowlanych. Oto zabytkowa synagoga — jest już na „wykończeniu”. Pracują przy niej brygady remontowe (zdjęcie 4).

Ale... popatrzcie na to zdjęcie: wiosenny nastrój może „rozplnąć” się jak strumienie wody płynące po chodnikach. Topniejąca papka śniegu nie pozwala przejść suchą nogą. Kałuże wody nie mają ścieku, rozlewają się coraz bardziej. Po kilkunastu krokach w butach mokro... I jak tu być zadowolonym z słonecznej pogody!..

Tekst i foto: El-ka

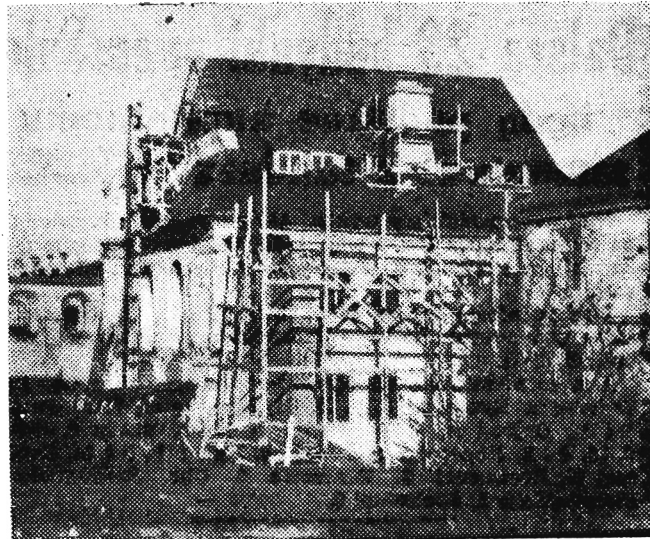
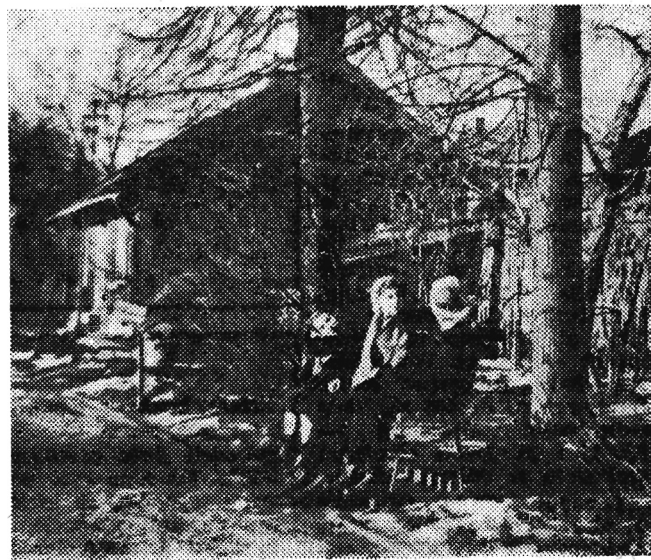


zimize robót budowlanych. Oto zabytkowa synagoga — jest już na „wykończeniu”. Pracują przy niej brygady remontowe (zdjęcie 4).

zimize robót budowlanych. Oto zabytkowa synagoga — jest już na „wykończeniu”. Pracują przy niej brygady remontowe (zdjęcie 4).

zimize robót budowlanych. Oto zabytkowa synagoga — jest już na „wykończeniu”. Pracują przy niej brygady remontowe (zdjęcie 4).

zimize robót budowlanych. Oto zabytkowa synagoga — jest już na „wykończeniu”. Pracują przy niej brygady remontowe (zdjęcie 4).



## W Rzeszowie rozwija się spółdzielczość mieszkaniowa

Istniejące w Rzeszowie Spółdzielcze Zrzeszenie Budowy Domków Jednorodzinnych w ubiegłym roku oddało do użytku członkom zrzeszenia 34 izby. W chwili obecnej zrzeszenie liczy 25 członków. W roku bieżącym planuje przystąpić do budowy dalszych 25 domków jednorodzinnych w Staromieście przy ul. Sienkiewicza.

Koszt budowy domku jednorodzinnego wynosi 180 tys. złotych. Członkowie zrzeszenia otrzymują 100 tys. zł kredytu bankowego ze spłatą na 25 lat, przed włożeniem do planu budowy muszą wpłacić 30 proc. wartości. Różnicę wynikającą między pierwszą spłatą a otrzymanym kredytem bankowym należy wpłacić w okresie budowy. Zakres budowy ogranicza się do wykończenia 2 pokoi i kuchni, łazienki, załatwienie światła i wody. Netemost tynki zewnętrzne, pokój na poddażu, piwnice, członkowie zrzeszenia mają wykonać we własnym zakresie. Po zakończeniu budowy domków zrzeszenie zostaje automatycznie rozwiązane zgodnie ze statutem, a wybudowane budynki zostaną zapisane na hipoteczną własność członków zrzeszenia.

W chwili obecnej organizuje także się w Rzeszowie Spółdzielnia Mieszkaniowa typu lokatorskiego, która ma w swym planie budowanie osiedla blokowego przy ul. Petrowskiego. Koszt jednej izby wraz z wyposażeniem komfortowym kosztował będzie 40-50 tysięcy. Członkowie spółdzielni muszą wpłacić 10 proc. wartości kosztorysowej jednej izby, pozostałe 90 proc. mogą pokryć z otrzymanego kredytu bankowego długoterminowego na przebieg 40 lat.

(ad)

## JAKI BYŁ KONIEC „SPUTNIKA” Nr 1

Dr Kraus, profesor Uniwersytetu w Ohio, jest prawdopodobnie jednym z nielicznych ludzi, którzy zdołali zaobserwować rozpad radzieckiego „sputnika” nr 1. Swoje obserwacje wykonywał on przy pomocy specjalnego odbiornika radiowego oryginalną metodą. Otóż radiostacja National Bureau of Standards (amerykański urząd miar i wag) w Waszyngtonie nadaje bezustannie wzorcowy sygnał radiowy o częstotliwości 20 megacykli. W ciągu dnia jest on dobrze słyszalny, ponieważ odbija się od naelektryzowanej warstwy nad Ziemią, tzw. jonosfery. W nocy jonosfera gorzej odbija fale radiowe i dlatego sygnał odbiera się znacznie słabiej.

Jednak przelatujące przez nocne niebo meteory, pozostawiają za sobą „ogon” naelektryzowanych cząstek, od którego może się odbić sygnał radiowy z Waszyngtonu i wtedy na kilka se-

### Obserwacje dr Krausa

- ROZPADŁ SIĘ NA OSIEM CZĘŚCI
- 10 STYCZNIA — EPILOG SZTUCZNEGO KSIĘŻYCA

kund jego odbiór wyraźnie się poprawia. Jeszcze wydatniejszy „ogon elektryczny” pozostawiał za sobą przelatujący „sputnik” nr 1. W tym wypadku wzmożenie natężenia sygnału wspomnianego trwało około 1 minuty, co pozwalało na wyraźne odróżnienie „sputnika” od innych zjawisk na niebie.

Prof. Kraus stwierdza, że już w ostatnim tygodniu grudnia zaobserwował przełot satelity radzieckiego pod postacią trzech fragmentów. Jednym z nich

mógł być dawny stożek ochronny ostatniego stopnia rakiety nośnej. Pozostałe dwie części najprawdopodobniej stanowiły jednak fragmenty samego „sputnika”, który uległ rozpadowi. Pomiędzy 2 a 5 stycznia nastąpiło zwiększenie ilości fragmentów — tak, że 6 stycznia można było ich na liczyć już osiem. Różnica czasu przelotu między pierwszym a ostatnim fragmentem wynosiła około 30 minut. Prof. Kraus przypuszcza, że „sputnik” początkowo rozpadł się na dwie części, a potem z jego wnętrza stopniowo zaczęły wypadać poszczególne przyrządy.

7 stycznia zabrakło już jednego ze wspomnianych ośmiu fragmentów. Następnego dnia można było naliczyć tylko cztery, 9 stycznia przez niebo przeleciała tylko jedna jego część, a następnego — zaobserwowano ją już po raz ostatni.

RZESZOWSKA HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH w Rzeszowie

### ogłasza przetarg ograniczony

na sprzedaż SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO marki „G. M. C.” (nośność 4 tony) cena wywoławcza 28.000 zł. Prawo do udziału w przetargu ograniczonym posiadają spółdzielnie, organizacje społeczne, osoby fizyczne i przedsiębiorstwa nieuspołecznione, które przedstawią zezwolenia i zaświadczenia wymienione w Zarządzeniu Ministra Komunikacji z dnia 8. V. 1957 r. § 9 pkt. 2 (M. P. nr 56 poz. 353).

### przetarg nieograniczony

na samochód osobowy marki „SKODA”, typ 1102, cena wywoławcza 22.500 zł. Ubiegający się o kupno samochodów zobowiązani są złożyć wadium w wysokości 10 proc. wartości ceny wywołania. Ogłędzin samochodów można dokonać w Rzeszowskiej Hurtowni Materiałów Budowlanych w Rzeszowie, ul. Konopnickiej 5, w dniach od 24 do 26. II. 1958 r. od godz. 8 do 15. Przetarg odbędzie się w dniu 27. II. 1958 r. o godz. 10 w Rzeszowskiej Hurtowni Materiałów Budowlanych w Rzeszowie, ul. Konopnickiej 5. K-201/1

RZESZOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO ZAWIADAMIJA

WSZYSTKIE PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWE I SPÓŁDZIELCZE oraz KLIENTÓW PRYWATNYCH, że podległy

### Zakład usługowy-introligatorski

w Rzeszowie, został PRZENIESIONY z ul. HOFFMANOWEJ nr 5 na RYNEK 25. Zakład ten wykonuje usługi z zakresu introligatorstwa oraz galanterii papierniczej. K-194/2

### Ogłoszenia drobne

#### Sprzedaż

SPRZEDAM „Harley” — 750 z wózkami, stan doskonały. Władomość: Rzeszów, Obrońców Stalingradu 53 (dawniej 59) II blok mieszkanie 90. G-134/1

WOZKI dziecięce głębokie, sportowe, najnowsze modele można kupić — wtorki, piątki w kiosku — Zielony Rynek, Rzeszów. G-131/1

AKORDEON nowy 120 basów, 16 rejestrów sprzedam. Oferty kierować: Trygar Stanisław, Ustrzyki, I Maja 28. Pg-084/2

#### Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERA MECHANIKA o wysokich kwalifikacjach z praktyką (specjalność: kotły, maszyny parowe, pożądana znajomość obrabiarek do drewna) na stanowisko STARSZEGO INSPEKTORA w DZIALE MECHANICZNYM poszukuje Rejon Przemysłu Leśnego w Przemysłu. Wynagrodzenie około 2.500 zł miesięcznie. Pozostałe warunki od omówienia. Zgłoszenia pisemne lub osobiste w RPL Przemysł, Rynek 26 II p. K-183/3

DYREKCJA ZESPOŁU PGR — CZARNA, pow. Ustrzyki Dolne

### ogłasza przetarg

na sprzedaż KONI ROBOCZYCH.

Przetarg odbędzie się w dniu 26 lutego 1958 r. o godzinie 10 w Zespole PGR — Czarna, pow. Ustrzyki Dolne. Ceny wywoławcze przystępne. Wadium dla biorących udział w przetargu ustala się w wysokości 800 zł. K-202/1

W DNIU 8. II. 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

## inż. Stanisław Chmielowiec

członek Zarządu i długoletni działacz Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa w Rzeszowie. Tą drogą Zarząd Oddziału łączy się w głębokim smutku z najbliższą rodziną zmarłego.

ZARZĄD O/W PZITB w Rzeszowie G-132/1

SPRZEDAM 25 ha ziemi przelano — buraczanej (w całości lub mniejszych działkach) w Popowie Biskupim, pow. Chełmno, Pomorze. Elektryka, dworzec na miejscu. Zuralski Seweryn, Stary Targ, pow. Sztum, woj. gdański. Pg-087/1

SPRZEDAM samochód osobowy „Chevrolet” 1939 r. po kapitalnym remoncie z częściami zapasowymi. Władomość: Lublin, Lipowa 10/37, Pawlik. K-189/3

#### Podziękowania

Dr M. NIECIOWI serdeczne podziękowanie za bezinteresowne wyłączenie z ciężkiej choroby skóra da wdzięczna pacjentka — Maria Miśkiewicz. G-135/1  
PERSONELOWI Oddziału Chirurgicznego Szpitala Powiatowego w Łańcucie oraz Dyrektorowi — za troskliwą i bezinteresowną, pełną poświęcenia opiekę lekarską i przywrócenie zdrowia ciężko chorej Janinie Rejman z Medyny Głogowskiej — serdeczne podziękowanie składa Władysław Rejman pracownik PZLZ w Rzeplenniku Strzyżewskim (pow. Gorlice). Pg-086/1

#### Zguby

BESIŃSKA Maria zam. Jarosław, Pałkińska 88/1 zgubiła legitymację szkolną nr 042560 wydaną przez Liceum Ogólnokształcące — Radymno. Pg-085/1

DYREKCJA Zasadniczej Szkoły Metalowo — Wiókienniczej w Rakaszowie, ul. Władysława Jagiełły 10 zgubiła pieczęć o treści: Zasadnicza Szkoła Metalowo — Wiókiennicza w Rakaszowie — Warsztaty — Dział Zaopatrzenia i Zbytu. K-203/1

DROZDOWSKA Zofia zam. Rzeszów — Pobitno 40, zgubiła legitymację nr 188/57 wydaną przez Dyрекcję Technikum Samochodowego w Rzeszowie. G-133/1

MAZUREK Danuta zam. w Dębnie zgubiła pieczęć o treści: Kiosk nr 4 Spółdzielni Inwalidów „Zjednoczenie” w Dębnie k/ Tarnobrzega. G-130/1

KAK Julia zam. Sarzyna 90, pocz. Ruda Kań, pow. Leżajsk, woj. Rzeszów, zgubiła legitymację szkolną nr 038610 wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Rudniku n/Sanem, pow. Nisko. Pg-088/1

#### Zawiadomienie

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „Samopomoc Chłopska” z siedzibą w LUBACZOWIE

### wzywa wszystkich członków GS - Dąbków

którzy nie podjęli należnej im DYWIDENDY za rok 1957, aby w terminie do dnia 15. III. 1958 r. zgłosili się w biurze GS Dąbków w celu podjęcia dywidendy za ubiegły rok. Po w/w terminie nie podjęta dywidenda zostanie zgodnie z Uchwałą Rady i Zarządu Spółdzielni spisana na fundusz zasobowy Spółdzielni. ZARZĄD K-200/1



Czwartek 13 LUTEGO 1958 r.

RZESZÓW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 81, plac Wolności 17
Dyżur staly: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 55

TEATR
TEATR IM. WANDY SIE-MASZKOWEJ — godz. 12 — Balladyna

KINA
RZESZÓW
ZORZA (ul. 3 Maja) — 08/15 Koszary — I seria

GÓRNO
ZDROWIE — Wujaszek z Ameryki
GŁOGÓW
ZWIAZKOWE — Na trasie do Bordeaux

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF tel. 24-17

BIBLIOTEKI
Biblioteka i Czytelnia Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej, ul. 3 Maja 23

RADIO
Program I na fail 1322 m
Program dnia: 8.15 11.50.
Wiadomości: 5.00 6.00 23.00

Dalsze 23 budynki mieszkalne będą poddane kapitalnemu remontowi z funduszy MZBM

Niedawno podaliśmy wykaz 44 budynków mieszkalnych na terenie miasta Rzeszowa, które zostaną poddane w br. kapitalnemu remontowi z funduszy gospodarki mieszkaniowej.

Radni Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie

W skład nowowybranej Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie weszli: Władysław Baran, Edward Barowicz, Tadeusz Barowicz, Stanisław Blok, Józef Bomba, Ferdynand Brzek, Jan Chodźski, Władysław Curyś, Andrzej Dąbczyk, Stanisław Dąbrowski, Jan Długosz, Józef Dronka, Tadeusz Gabrysiak, Emil Gdula, Zenon Gorzelski, Michał Hermański, Jan Huss, Mieczysław Jacyk, Paweł Jakubowicz, Halina Jezierska, Stanisław Kamiński, Włodzimierz Kara, Jerzy Kobryn, Józef Kobyrka, Bronisław Kotowicz, Włodzimierz Krasinski, Wojciech Krztoń, Edward Kubrak, Michał Kullnowski, Julia Litwin, Gustaw Machnicki, Roman Marzart, Marcin Miasik, Edwin Michar, Maria Niemaszek, Helena Nodzak, Władysław Ogiński, Stanisław Paraponiak, Michał Paścik, Edward Pukacz, Antoni Ruszel, Ludwik Rybarczyk, Franciszek Sekula, Stanisław Sierżga, Stefan Skorupko, Edward Smusz, Henryk Stachowicz, Leon Stanek, Czwilga Sukowska, Bronisław Szczoczarz, Stefan Szpakowski, Karol Tizler, Zdzisław Traczewski, Karol Trent, Julian Węgrzyn, Paweł Wilk, Tomasz Wiśniewski, Wojciech Woś, Stanisław Zabrowski, Romana Zeltko.

Nowe garaże — zajezdnie — parkingi

Wczoraj podawaliśmy, że w roku 1965 naszemu miastu przybędzie spora ilość jednostek motoryzacyjnych. W związku z czym w planie perspektywicznym miasta uwzględniono budowę garaży i dwuwielokrotnych dla 1755 samochodów. Garaże dla tych jednostek będą skoncentrowane głównie w dzielnicy Śródmiejskiej (662), Południe (510), i Wschód (360). Garaże służbowe pomieszczą 229 jednostek.



Komunikat Zarządu Koła Oficerów Rezerwy

Zarząd Koła Oficerów Rezerwy przy WKR w Rzeszowie zawiadamia swych członków, że w dniu 14. II. 1958 r. o godz. 18 w świetlicy Okręgowego Zarządu Kin (nad kinem „Zorza”) przy ul. 3 Maja odbędzie się kolejne szkolenie z zakresu popularyzacji wiedzy wojskowej.

Ojej! Żeby tak choć przez jeden dzień być sprzedawcą w takim sklepie. Tyle przecudnych zabawek...

Na zdjęciu: wnętrze sklepu z zabawkami przy ul. 3 Maja w Rzeszowie.

Foto — Kolijewicz

I sesja PRN w Rzeszowie Władysław Wołoszynowski — przewodniczącym Prezydium PRN

8 bm. odbyła się pierwsza sesja nowo wybranej Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie, podczas której dokonano wyboru przewodniczącego i członków Prezydium PRN.

Wpływają datki pieniężne na odbudowę b. kina „Henryka”

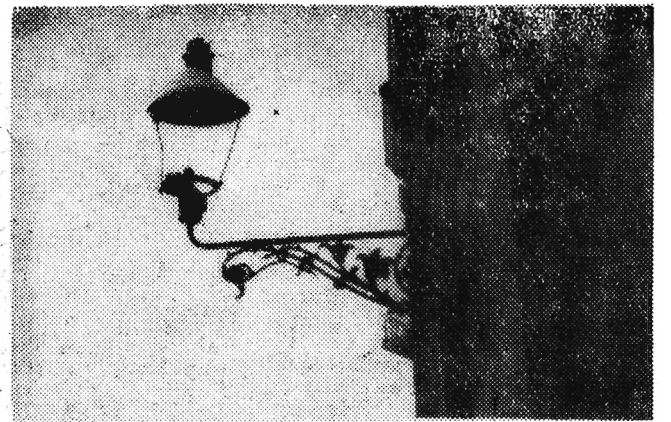
W dalszym ciągu wpływają datki pieniężne na odbudowę b. kina „Henryka” w Rzeszowie. M. in. na konto Społecznego Komitetu Odbudowy Kina, Fabryka Sprzętu Gospodarczego w Rzeszowie wpłaciła 1.000 zł, Fabryka Porcelany z Boguchwały — 1.010 zł, Cukrownia Przeworsk — 500 zł, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego — 500 zł, Rada Adwokacka z Rzeszowa — 500 zł i in.

Ponadto Koło Oficerów Rezerwy przy WKR, które wystąpiło z inicjatywą powołania Komitetu Odbudowy b. kina „Henryka” urządził w dniu 18 bm. tradycyjnego „śledzia” w sali Zw. Zaw. „Kolejarz” przy placu Zwycięstwa. Całkowity dochód, uzyskany z zabawy, przeznaczony zostanie na odbudowę kina.



CO DZIŚ NA OBIAD? BARSZCZ czerwony z białymi ziemniakami, ZRAZY mielone, kasza gryczana, sos cebulowy KOMPOT

KONKURS FOTOGRAFICZNY CZY ZNASZ RZESZÓW?



KUPON KONKURSU „CZY ZNASZ RZESZÓW” Zdjęcie nr 6 przedstawia Nazwisko, imię i adres uczestnika konkursu

Nasz konkurs fotograficzny „Czy znasz Rzeszów” wzbudził duże zainteresowanie. Podobno zaobserwowano wypadki, że niektórzy uczestnicy chodzą po ulicach z egzemplarzami „Nowin” w poszukiwaniu odpowiedzi na zdjęcie konkursowe.

Otrzymaliśmy już kilka listów, w których uczestnicy konkursu przestali nam pojedynczo kupony odpowiedzi. Widocznie nie zapoznali się z regulaminem konkursu, zamieszczonym wraz z pierwszym zdjęciem. Dlatego przypominaemy, że kuponów konkursowych nie należy przysyłać do redakcji pojedynczo. Należy je wycinać, wypełniać i czekać na zakończenie konkursu.

Dopiero gdy w „Nowinach” ukaże się 12 zdjęcie konkursowe należy wszystkie 12 kuponów przysłać łącznie.

Przypominamy, że wszyscy, którzy trafnie odgadną nasz konkurs otrzymają tytuł „wybitnego znawcy Rzeszowa” oraz wezmą udział w losowaniu nagród. Tym wszystkim, którzy zapomnieli wyciąć z gazety poprzednie kupony konkursowe przypominamy, że brakujące numery „Nowin” można nabyć w zwrótowni gazet „Ruch” Rzeszów, ul. Asnyka 9 w godz. od 7—15.

Nadużywając energii elektrycznej powodujecie gaszenie oświetlenia ulic

NOWINY RZESZOWSKIE

wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” RSW „Prasa”. Redaguje Kolegium. — Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro).
Telefony: Centrala 11-43, naczelnicy redaktor 10-75, zastępca redaktora naczelnego 16-00, sekretarz redakcji, wewn. 17, dział partyjny, wewn. 87, dział ekonomiczno-rolny, wewn. 80, dział kulturalny, wewn. 98, dział miejski, wewn. 83, dział sportowy i dział informacji 13-95, dział terenowy, wewn. 15, dział łączności z czytelnikami, wewn. 91. Redakcja nocna 10-17 (18-36). Administracja tel. 18-56, finansowy, wewn. 92. Oddziały redakcyjne: Przemysł, ulica Waryńskiego nr 15, tel. 27-00. Krosno, ul. Słowackiego 6 (II piętro) pokój 22, tel. 499. Mielec, plac Dzierżyńskiego (KP PZPR) — tel. 207, 104, 39. Stalowa Wola, ul. Wolności (bud. PMRN) tel. 261.
Biuro Reklam i Ogłoszeń — 18-52.
Cena prenumeraty rocznej miesięczna 10 zł, kwartalna 30 zł, półroczna 60 zł, roczna 120 zł.
Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne. D-3-19

SPORT

HOKEJOWE PERYPETIE

Jak we wczorajszym numerze zapowiedzieliśmy na wczorajszym posiedzeniu ROZHL rozstrzygnięta została sprawa reprezentowania naszego województwa w mistrzostwach Polski juniorów. Zarząd ROZHL biorąc pod uwagę fakt, że w grupie II juniorzy Resovii rozegrali dwa spotkania i obydwa wygrali, natomiast w I grupie Legia rozegrała tylko i zwycięski mecz (z Krośniąnką), postanowił powierzyć juniom Resovii reprezentowanie Rzeszowa w mistrzostwach Polski.

Ten rzadki wypadek wyłonienia drużyny do rozgrywek centralnych przy zielonym stoliku, a nie na podstawie walki na lodzie, zdarza się drugi raz z rzędu. Jak wiadomo, w roku ubiegłym w ten sam sposób wytypowano do udziału w mistrzostwach Polski juniorów Legii. Obecnie role się zmieniły i młodzi hokeiści Legii mogą mieć pretensje tylko do „wiosennej” zimy.

Juniorzy Resovii zgodnie z terminarzem PZHL mają wziąć udział w walkach o mistrzostwo Polski w jednej z czterech grup półfinałowych. Grupa, do której nasz reprezentant jest zaszerzowany miała przeprowadzić rozgrywkę w Nowym Targu w dniach 14 — 16 bm. Z powodu złych warunków atmosferycznych, rozgrywki przeniesione zostały na katowicki Tor-kat.

WŚRÓD SIATKARZY

Na dzień 11 lutego zwołane zostało w Rzeszowie walne zebranie Okręgowego Związku Piłki Siatkowej, podczas którego miano wybrać nowe władze, ustalić terminarz rozgrywek A klasy. Na zebranie przybyło zaledwie 11 delegatów i w związku z tak niską frekwencją postanowiono przełożyć naradę na dzień 19 lutego.

Jak dowiadujemy się, mistrzostwa klasy A w siatkówkę żeńskiej rozpoczęła się 2 marca. Szczegółowy terminarz ustalony zostanie na walnym zebraniu. Zarząd okręgu przypomina równocześnie, że kluby sportowe, których sekcje nie zawiązały koniecznych formalności, wynikających ze zgłoszenia do mistrzostw, nie zostaną dopuszczone do rozgrywek.

TYLKO DLA BRIDŻISTÓW

Po ostatnich rozgrywkach ligi okręgowej bridża sportowego tabela mistrzostwa przedstawia się następująco:

Table with 4 columns: Club Name, Points, Wins, Losses. Clubs include ZDK Stalowa Wola, WDK Rzeszów, Orzeł Rudnik, WZSP Rzeszów.

O WEJŚCIE DO II LIGI — SENIORZY RESOVII?

Podobnie trudny problem do rozwiązania ma ROZHL z seniorami. Wiadomo, że tytułu mistrzowskiego w grupie I nie została jeszcze wyświadczona. Tak Stal Rzeszów, jak i Sanoczanek mają realne szanse zakwalifikowania się do finału. Wyjaśniona jest natomiast sytuacja w grupie II, gdzie pierwsze miejsce zdobyła definitywnie drużyna Resovii. Ponieważ od terminu rozpoczęcia walk o wejście do II ligi dziel nas tylko 9 dni, ROZHL

KLUBY SPORTOWE PODSUMOWUJĄ ROCZNĄ DZIAŁALNOŚĆ

W dniu 13 lutego br. odbędzie się w sali Technikum Hutniczego w Stalowej Woli walne zebranie klubu sportowego „Stal”. Podczas tej narady dokonana zostanie ocena rocznej działalności sportowej tego jednego z największych w woj. rzeszowskim klubów sportowych.